

Sygn. akt I ACa 975/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 marca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Piotr Wójtowicz
Sędziowie :	SA Tomasz Ślęzak SO del. Joanna Naczyńska (spr.)
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 20 lutego 2015 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. D.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 1 sierpnia 2014r., sygn. akt II C 13/12,

- 1) oddala apelację;
- 2) nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 975/14

UZASADNIENIE

Powód Z. D. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) SA w W. 56.614,02 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu z tytułu zaległej skapitalizowanej renty wyrównawczej za okres od lipca 2008r. do czerwca 2011r. i po 3.632,85 zł miesięcznie, poczynając od lipca 2011r. z tytułu podwyższonej renty wyrównawczej. Wskazał, że wyrokiem z 30 grudnia 1974r. Sąd Powiatowy w K. przesądził odpowiedzialność pozwanego za skutki wypadku, jakiemu powód uległ w 1974r. i zasądził na rzecz powoda rentę, która od tego czasu była wielokrotnie podwyższana. Podkreślił, iż w piśmie z 9 grudnia 1992r. pozwany oświadczył, że wysokość renty będzie ustalana w oparciu o wyrok z 30 grudnia 1974r., gdzie do jej wyliczenia przyjęto zarobki w górnictwie w wysokości 5.540zł, co stanowiło 141,5% średniego miesięcznego wynagrodzenia. Wywodził, iż wypłacana mu renta, począwszy od 2008r. jest niższa niż 141,5% średniego

wynagrodzenia, w związku z czym pozwany powinien mu wypłacić różnicę między rentą w prawidłowej wysokości, a rentą faktycznie wypłacaną. Nadto powód wywodził, iż wypłacane mu świadczenie powinno być powiększone o wartość podatku dochodowego. Pozwany wnosił o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z 1 sierpnia 2014r. Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanej 3.617zł z tytułu kosztów zastępstwa procesowego. Rozstrzygnięcie to Sąd Okręgowy podjął po ustaleniu, iż powód pracował na kopalni, jako górnik do 13 marca 1972r. Od lipca 1973r. powód utrzymywał się z dochodów uzyskiwanych z zatrudnienia na targowisku. 16 maja 1974r. uległ wypadkowi samochodowemu, w wyniku którego doznał poważnych obrażeń, w tym utracił lewą nogę na wysokości podudzia. 24 lipca 1974r. ZUS przyznał powodowi rentę inwalidzką. Wyrokiem z 30 grudnia 1974r. Sąd Powiatowy w K. zasądził od pozwanego na rzecz powoda rentę uzupełniającą w kwocie 3.624 starych zł, przyjmując, że gdyby powód nie uległ wypadkowi i nadal pracował, tak jak przed wypadkiem uzyskiwałby dochód rzędu 5.540zł, która to kwota stanowi średni zarobek w górnictwie, odpowiadający 141,5% ówczesnej średniej krajowej. Renta wyrównawcza była powodowi parokrotnie podwyższana. W 2003r. (...) SA wniósł pozew, w którym domagał się obniżenia wypłacanej powodowi renty wyrównawczej z 1.508,66zł do 548,47zł (sygn. akt II C 182/05), wywodząc, że w oparciu o wyrok z 30 grudnia 1974r. wypłacał Z. D. rentę wyrównawczą w wysokości 141,5% ówczesnej średniej krajowej, a od tego czasu zmieniły się realia ekonomiczne, a ponadto gdyby Z. D. nadal pracował, to w 1999r. nabyłby prawo do emerytury. Z. D. w odpowiedzi na ten pozew złożył pozew wzajemny, w którym domagał się podwyższenia renty wyrównawczej do 2.000zł, wskazując, że aktualnie osiągałby przychody uzasadniające zasądzenie renty w takiej wysokości. Biegły sądowy powołany w sprawie o sygn. akt II C 182/05, przyjmując założenie, że Z. D. powinien być traktowany jako emeryt górniczy, wskazał, że bieżąca renta wyrównawcza od 1 września 2006r. do 30 września 2006r. i na przyszłość wynosić powinna 1.331,63zł miesięcznie, nadto wariantowo wyliczył rentę wyrównawczą - w wysokości 1.884,70zł miesięcznie i 3.147,53 zł miesięcznie. Wyrokiem z 11 marca 2008r. Sąd Okręgowy oddalił obydwa powództwa, przyjmując, że (...) SA dobrowolnie przeliczał rentę i wypłacał ją w kwocie rekompensującej powodowi utracone dochody, odpowiadającej uśrednieniu wariantów przedstawionych przez biegłego.

Poddając powyższe ustalenia ocenie prawnej, Sąd Okręgowy podkreślił, iż stosownie do art. 907 § 2 k.c. jeżeli obowiązek płacenia renty wynika z ustawy, każda ze stron może w razie zmiany stosunków żądać zmiany wysokości lub czasu trwania renty, chociażby wysokość renty i czas jej trwania były ustalone w orzeczeniu sądowym lub w umowie. Zmiana ta może dotyczyć sfery ekonomicznej lub sfery osobistej uprawnionego do renty bądź zobowiązanego z tego tytułu, a więc w szczególności stanu zdrowia czy możliwości zarobkowych uprawnionego, osiągnięcia przez niego wieku emerytalnego, sytuacji na rynku pracy, istotnego spadku siły nabywczej pieniądza, z tym zastrzeżeniem, iż renta wyrównawcza nie może być ustalana i podwyższana w oderwaniu od rzeczywistych możliwości zarobkowych poszkodowanego przy założeniu, że nie doznałby szkody. Odnosząc się do twierdzenia powoda, iż pozwany jest zobowiązany do płacenia mu renty w wysokości 141,5% średniego miesięcznego wynagrodzenia - wywodzonego z treści uzasadnienia Sądu Powiatowego w K. z 30 grudnia 1974r. i pisma pozwanego z 9 grudnia 1992r. - Sąd Okręgowy stwierdził, iż przyjęty przez Sąd Powiatowy w K. przelicznik średniego wynagrodzenia stanowił jedynie podstawę ustalenia wartości renty na dzień orzekania przez Sąd Powiatowy i nie wyznaczał zasady, która od tego dnia regulować miała sposób jej obliczania. Sąd Okręgowy zauważył, że Sąd Powiatowy określając rentę na takim poziomie miał na uwadze panujące wówczas warunki ekonomiczne, możliwości zarobkowe powoda, który przed wypadkiem - według poczynionych ustaleń - pracował w górnictwie, wynagrodzenie, jakie uzyskiwali górnicy w porównaniu do innych grup zawodowych jak i dalsze możliwości zarobkowe powoda. Okoliczności te na przestrzeni ostatnich lat znacznie się zmieniły. Fakt, że pozwany przez pewien okres wypłacał powodowi rentę w wysokości 141,5% średniego miesięcznego wynagrodzenia nie mógł w ocenie Sądu Okręgowego przesądzać, że renta ta zawsze powinna odpowiadać tak ustalonej wartości. Pozwany, ustalając wówczas wysokość renty odwołał się stosunku wartości między średnim miesięcznym wynagrodzeniem a zasądzoną rentą, jaką Sąd Powiatowy przyjął w 1974r., a nie do zasady, w myśl której renta miałaby być tak zawsze obliczana. Podkreślił, że nie można odnosić warunków ekonomicznych, społecznych jak i okoliczności dotyczących ściśle osoby powoda z 1974r. do warunków panujących obecnie.

Sąd Okręgowy podkreślił, że renta wyrównawcza powoda podlegała corocznej waloryzacji o wskaźnik zmniejszenia siły nabywczej pieniądza oraz, że od 11 marca 2008r. nie zaszły istotne zmiany ekonomiczne usprawiedliwiające podwyższenie renty ponad wskaźnik corocznej waloryzacji. Stwierdził, iż wprawdzie w okresie objętym pozwem istnieją różnice pomiędzy rentą przeliczoną według wskaźnika 141,5% średniego miesięcznego wynagrodzenia a wypłacaną rentą wyrównawczą, ale system ochrony siły nabywczej rent i emerytur jest tak zabezpieczony poprzez waloryzację świadczeń, że w tym kontekście brak jest podstaw do stwierdzenia, że zaszły istotne zmiany ekonomiczne, które uzasadniają podwyższenie renty wyrównawczej. Nadto zwrócił uwagę, że zasądzona w 1974r. renta wyrównawcza odnosi się do archaicznego wskaźnika wynagrodzeń. Przyjął, iż waloryzacja renty dokonywana przez pozwanego w pełni utrzymywała i zabezpieczała siłę nabywczą renty.

Podsumowując, Sąd Okręgowy stwierdził, iż powód nie wykazał, aby nastąpiła zmiana okoliczności, która uzasadniałaby podwyższenie renty wyrównawczej powoda ponad sumy mu wypłacone. Konkluzja ta legła u podstaw oddalenia powództwa, w oparciu o art. 907 § 2 k.c. O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 6 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, obciążając powoda obowiązkiem zwrotu pozwanemu kosztów procesu w kwocie 3.617zł.

Apelację do wyroku wniósł powód, domagając się jego zmiany przez uwzględnienie powództwa w całości. Alternatywnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. Zarzucił, iż Sąd Okręgowy, wydając zaskarżony wyrok naruszył rażąco prawo materialne, a to art. 907 § 2 k.c. przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, sprowadzające się do wadliwego ustalenia, iż zmiana siły nabywczej pieniądza nie stanowi zmiany stosunków i tym samym nie uzasadnia podwyższenia renty wyrównawczej powodowi, podczas, gdy zupełnie co innego wynika z przeprowadzonego w sprawie dowodu z opinii biegłego sądowego oraz dokumentów urzędowych GUS, z których jednoznacznie wynika, iż średnie miesięczne wynagrodzenie ulega corocznym zmianom, co uzasadnia podwyższenie renty powoda. Dodał, że Sądowi pierwszej instancji umknęło, że pozwany od wielu lat wylicza i przekazuje powodowi rentę wyrównawczą wyliczając jej wysokość jako wartość netto, co oznacza, że pozwany wypłaca powodowi świadczenie zaniżone o wysokość podatku dochodowego, podczas gdy nie powinien przekazywać, ani potrącać tego podatku, jako że nie jest jego płatnikiem.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego. Wywodził, iż zarzuty apelacji są bezzasadne.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy i przyjęte za podstawę rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie były prawidłowe i znajdowały potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Na etapie postępowania apelacyjnego sporna pozostawała jedynie ocena prawna tychże ustaleń, a szczególności trafność ich subsumcji prawnej na gruncie regulacji art. 907 § 2 k.c. w zakresie wystąpienia zmiany stosunków o jakich mowa w tym przepisie.

Punktem odniesienia do stwierdzenia tejże zmiany stosunków, warunkującej zmianę wysokości renty jest stan na dzień 11 marca 2008r., jako że w tej to dacie ostatnio w sposób prawomocny i wiążący nie tylko strony, ale i Sąd, który wydał wyrok w sprawie II C 182/05 oraz inne Sądy i organy państwowe, ustalono wysokość należnej powodowi renty wyrównawczej. Już u podstaw wyroku z 11 marca 2008r. legło ustalenie, iż nie znajduje racji twierdzenie powoda, iż należna mu renta stanowi ekwiwalent 141,5% średniego miesięcznego wynagrodzenia. Reguła taka nie wynikała także z wyroku Sądu Powiatowego w K. z 30 grudnia 1974r. Przyjęty przez Sąd Powiatowy w K. przelicznik średnich zarobków w górnictwie do średniego miesięcznego wynagrodzenia dawał jedynie podstawę do ustalenia wysokości renty na dzień orzekania i wbrew wywodom apelującego nie wyznaczał zasady, która od tego dnia miała regulować sposób obliczania należnej mu renty wyrównawczej. W tym aspekcie ważna jest także okoliczność, że stosunek przeciętnych zarobków w górnictwie do średnich przeciętnych zarobków w kraju na przestrzeni ostatnich lat sukcesywnie się zmniejszał, jak i okoliczność, iż w międzyczasie (w 2011r.) powód przeszedł na emeryturę, co oznacza, iż potencjalnych dochodów powoda nie można już przyrównywać do dochodów osób czynnych zawodowo.

Zgodzić się należy z apelującym, iż zmianę wysokości renty - w oparciu o art. 907 § 2 k.c. - może uzasadniać istotny spadek siły nabywczej pieniądza, w wyniku którego zwiększa się negatywny skutek gospodarczy zdarzenia wywołującego szkodę. Niemniej nie sposób przyjąć, iż takowy istotny spadek siły nabywczej pieniądza wystąpił w okresie od lipca 2008r., zwłaszcza że wpłacane powodowi świadczenia z tytułu renty ZUS i renty cywilnej wyrównawczej podlegały corocznej waloryzacji, co prowadziło do złagodzenia skutków procesów inflacyjnych, w tym wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych. Powołany w sprawie biegły zestawiając zmiany przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia i wysokość wypłacanej powodowi renty jednoznacznie stwierdził, że od 11 marca 2008r. nie zaszły zmiany ekonomiczne usprawiedliwiające podwyższenie renty ponad wskaźnik corocznej waloryzacji.

Jeśli idzie o zarzut bezpodstawnego pomniejszania renty wyrównawczej o podatek dochodowy, to stwierdzić należy, iż: po pierwsze – świadczenia odszkodowawcze nie podlegają opodatkowaniu tym podatkiem dochodowym, stąd też wypłacana powodowi renta nie jest już pomniejszana o podatek dochodowy, po wtóre – renta nie powiększana o wartość podatku dochodowego była wypłacana powodowi już w stanie poddanym kontroli sądowej wyrokiem z 11 marca 2008r. Zatem także w tym zakresie nie nastąpiła żadna zmiana, która uzasadniałaby podwyższenie powodowi renty wyrównawczej.

Z tych to też przyczyn, Sąd Apelacyjny uznał, iż zarzuty apelacji nie są w stanie wzruszyć trafności zaskarżonego wyroku. Konkluzje te legły u podstaw oddalenia apelacji - w oparciu o art. 385 k.p.c., jako bezzasadnej. O kosztach postępowania apelacyjnego, Sąd Apelacyjny orzekł na zasadzie słuszności w oparciu o art. 102 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., a to mając na uwadze w istocie trudną sytuację osobistą, w tym zdrowotną i majątkową.